

Bielsko-Biała 10 lipca 2022 r.

dr hab. Magdalena Małecka-Łyszczek, prof. UEK
Katedra Prawa Konstytucyjnego, Administracyjnego i Zamówień Publicznych
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana magistra Marcina Pleśniaka
pt. „Spółdzielnia socjalna jako podmiot gospodarczy”**

1. Uwagi ogólne

Wyeksponowania wymaga tematyka niniejszej dysertacji, która jest niezwykle istotna zarówno z teoretycznego, ale i praktycznego punktu widzenia. Autor przedmiotem swoich rozważań uczynił spółdzielnię socjalną, którą postrzega jako jedną z aktywnych odpowiedzi na narastające problemy społeczne i na narastające zjawisko wykluczenia. Spółdzielnia socjalna jako przedmiot niniejszej dysertacji jest rozpatrywana bardziej z punktu widzenia prowadzonej przez nią aktywności ekonomicznej niż prowadzonej działalności społecznej. Argumenty popierające takie ujęcie są, zdaniem Doktoranta, następujące:

1. Aktywność gospodarcza spółdzielni socjalnej jest jednym z dwóch podstawowych celów jej działalności. Praca we wspólnym przedsiębiorstwie, jest podstawowym narzędziem przywracania osób zagrożonych wykluczeniem - spółdzielców socjalnych do pełnego życia zawodowego i społecznego;
2. Pewne wątpliwości budzą głosy płynące z doktryny prawniczej, socjologicznej i ekonomicznej, przedkładające prowadzenie działań reintegracyjnych przez spółdzielnię socjalną wobec swoich członków nad aktywnością ekonomiczną;
3. Wreszcie sam ustawodawca nakazuje prowadzenie spółdzielniom socjalnym działalności gospodarczej, która ma odgrywać podstawową rolę w procesie przywracania do życia zawodowego i społecznego osób z grup zagrożonych wykluczeniem.



Autor niniejszej dysertacji sformułował następujące cele główne swoich rozważań:

1. Wykazanie, iż spółdzielnia socjalna powinna realizować dwa główne cele swojej działalności tj. aktywność/działalność gospodarczą i działalność reintegrującą osoby z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym;
2. Wykazanie, iż sposób tworzenia i cele spółdzielni socjalnej implikują ponowne wyodrębnienie kolejnego rodzaju własności, która wymykałaby się dualistycznemu podziałowi własności publicznej i prywatnej, obecnych w społecznej gospodarce rynkowej.
3. Propozycja nowego ujęcia, nowego rozumienia pojęcia podmiotu gospodarczego na kanwie specyficznej działalności spółdzielni socjalnych, które oprócz spełniania celów gospodarczych (tak jak spółdzielnie działające na podstawie Prawa spółdzielczego), muszą wypełniać również cele reintegracji zawodowej i społecznej członków, pochodzących z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Odnosnie celu głównego nr 1 Autor posłużył się następującymi celami pomocniczymi:

- Cel pomocniczy 1: Spółdzielnie socjalne wywodzą się z zasad i celów ukształtowanych przez ruch spółdzielczy na przestrzeni dziejów.
- Cel pomocniczy 2 - Spółdzielnie socjalne czerpią z tradycji prawnej regulacji funkcjonowania spółdzielni zarówno polskiej, jak i zagranicznej.
- Cel pomocniczy 3 - Struktura spółdzielni socjalnej na tle spółdzielni, działającej, w oparciu o Prawo spółdzielcze powinna sprzyjać realizacji przewidzianych dla niej zadań reintegracyjnych wobec spółdzielców wykluczonych społecznie.
- Cel pomocniczy 4 - Aktywność gospodarcza spółdzielni socjalnej, spełnia wszystkie cechy konstytutywne pojęcia działalności gospodarczej ustanowione w Ustawie z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców.
- Cel pomocniczy 5 - Spółdzielnia socjalna spełnia przesłanki, cechy pojęcia przedsiębiorcy kształtowanych przez Ustawę Prawo przedsiębiorców. Spółdzielnia socjalna spełnia również przesłanki pojęcia przedsiębiorstwa w aspektach przedmiotowym i funkcjonalnym.
- Cel pomocniczy 6 - Spółdzielnia socjalna zobowiązana jest prowadzić równoległą działalność w sferze pozaekonomicznej, głównie w sferze reintegracji zawodowej/społecznej. Spółdzielnia socjalna zaliczana jest również do sektora



podmiotów ekonomii społecznej, a także jest zaliczana do węższej kategorii przedsiębiorstw społecznych.

Co do celu głównego nr 2 Autor wskazał następujące cele pomocnicze:

- Cel pomocniczy 1 - W myśl obowiązujących przepisów Prawa spółdzielczego, majątek spółdzielni socjalnej wnoszony w postaci wkładów stanowi prywatną własność spółdzielców socjalnych.
- Cel pomocniczy 2 – Spółdzielnie socjalne wymagają szerokiego wsparcia finansowego i pozafinansowego w momencie swojego powstania jak i początków funkcjonowania, ze względu na specyficzną sytuację ich założycieli.
- Cel pomocniczy 3 - Przychody spółdzielni socjalnych podlegają ścisłej ustawowej reglamentacji odnośnie rozdysponowywania ich na ściśle określone fundusze.
- Cel pomocniczy 4 - Istnieje potrzeba wyodrębnienia ponownie własności spółdzielczej, częściowo w oparciu o dawne przepisy funkcjonujące w okresie Polski Ludowej, a częściowo w oparciu o regulacje uwzględniające specyfikę spółdzielni socjalnych.

Natomiast co do celu głównego nr 3 przyjęto następujące cele pomocnicze:

- Cel pomocniczy 1. – Pojęcie podmiotu gospodarczego zostało zdefiniowane w Ustawie z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej i definiowało pojęcie podmiotu gospodarczego od strony podmiotowej.
- Cel pomocniczy 2 - Spółdzielnia socjalna jest dobrym przykładem nowego ujęcia pojęcia podmiotu gospodarczego.

Tak zarysowane cele wymagały obrania właściwych metod badawczych. Dominującą metodą badawczą w niniejszej dysertacji jest metoda formalno-dogmatyczna. Autor nie pominął również metody historyczno-prawnej. Została także wykorzystana metoda prawno-porównawcza. Mając na uwadze, że nieodzowne dla współczesnego obrazu spółdzielczości socjalnej jest przedstawienie statystyk ich funkcjonowania - zastosowanie znalazła ponadto metoda statystyczna. Prawidłowe dobranie metod badawczych przełożyło się na osiągnięcie wyznaczonych w rozprawie celów.



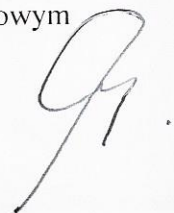
Już na wstępie wskazać należy, że mamy do czynienia z bardzo starannym językiem pracy, co sprawia, że jest ona interesująca w odbiorze dla czytelnika. Na to wszystko (co najważniejsze) nakłada się odpowiednio wysoki poziom wywodów merytorycznych.

2. Konstrukcja pracy i sposób realizacji koncepcji rozprawy

Przyjęty przez Autora układ konstrukcyjny pracy jest poprawny i odzwierciedla obrany zakres przedmiotowy czynionych rozważań. Doktorant przechodzi od zagadnień natury ogólnej do kwestii bardziej szczegółowych. Czynione wywody są klarowne i wykazują spójność, są powiązane ze sobą, składając się na zwartą i przemyślaną całość. Praca składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów, podsumowania i wniosków. Ponadto zawiera: bibliografię i wykaz skrótów. Spoglądając na proporcje poszczególnych rozdziałów, widoczne jest przemyślane rozmieszczenie analizowanych w ich ramach treści, co w konsekwencji złożyło się na spójną strukturę dysertacji. In plus ocenić należy podsumowanie po każdym z rozdziałów, co dodatkowo zwiększa klarowność czynionych wywodów.

Rozdział pierwszy zatytułowany „Zarys historii ruchu spółdzielczego” prezentuje początki ruchu spółdzielczego, ruch spółdzielczy na ziemiach polskich, spółdzielczość w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej, spółdzielczość w Polsce Ludowej, spółdzielnie inwalidów jako prekursorów spółdzielni socjalnych. W niniejszym rozdziale przedstawiono w zarysie zasady, etapy rozwoju i problemy, z jakimi borykał się ruch spółdzielczy na przestrzeni swojego rozwoju. Zostały ukazane wartości, jakie leżały u początków ruchu spółdzielczego. Zaprezentowano także spółdzielczość w odrodzonej II Rzeczypospolitej, która wywalczyła sobie dzięki przychylności władz państwowych i stojącym na wysokim poziomie regulacjom prawnym, silną pozycję i opanowała wiele dziedzin życia. Zostały także przedstawione losy spółdzielczości w Polsce Ludowej, która stała się swoistą przybudówką, państwa socjalistycznego, realizującą pewną część zadań gospodarczych, pod ścisłym kierownictwem państwa.

Rozdział drugi „Spółdzielnia w prawie polskim” porusza zagadnienia takie jak: spółdzielnia jako dobrowolne zrzeszenie osób, cele działania spółdzielni, rejestracja i likwidacja spółdzielni, ograny spółdzielni, spółdzielca, majątek spółdzielni, rodzaje spółdzielni. Autor wskazuje, że spółdzielnia jest osobą prawną typu zrzeszeniowego, korporacyjnego, której podstawowym



celem jest prowadzenie działalności gospodarczej w zgodzie z interesem członków danej spółdzielni. Jest to osoba prawna, która uzyskuje osobowość prawną po rejestracji jej w Krajowym Rejestrze Sądowym. Majątek spółdzielni niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej jest własnością spółdzielni jako osoby prawnej, lecz członkowie spółdzielni są jego ekonomicznymi właścicielami i zachowują nad nim kontrolę, w przeciwieństwie do przepisów spółdzielczych z okresu realnego socjalizmu, które sytuowały spółdzielców jako uczestników spółdzielni.

Rozdział trzeci „Spółdzielnia socjalna w polskim porządku prawnym” porusza takie zagadnienia jak: krajowe i zagraniczne źródła spółdzielczości socjalnej, spółdzielnia socjalna jako specyficzny rodzaj spółdzielni, cele działalności spółdzielni socjalnej, zakładanie i likwidacja spółdzielni socjalnej, organy spółdzielni socjalnej, status członka spółdzielni socjalnej, majątek spółdzielni socjalnej. W interesujący sposób zaprezentowane zostały źródła inspiracji/korzeni polskiej spółdzielczości socjalnej. Doktorant wskazuje, że przedstawiona w niniejszym rozdziale spółdzielnia socjalna jest odpowiedzią na narastający po transformacji ustrojowej i gospodarczej lat 90. XX wieku problem wykluczenia społecznego wielu grup, które nie dały sobie rady w warunkach tworzącej się dynamicznie gospodarki wolnorynkowej. Rozwiązania legislacyjne były wzorowane zarówno na wzorcach europejskich (głównie włoskich spółdzielni społecznych), jak i polskim dorobku spółdzielczości pracy i spółdzielczości inwalidów/niewidomych. Spółdzielnia socjalna opiera się na dwóch równoważnych, zdaniem Autora, filarach działalności, które muszą współistnieć w toku działalności spółdzielni. Prowadzenie przedsiębiorstwa w oparciu o pracę członków spółdzielni, ma po pierwsze, przynosić zyski ekonomiczne, ale co równie istotne - ma pozwalać członkom na odbudowanie ich kompetencji zawodowych i społecznych. Działania reintegrujące (wzmacniające kompetencje społeczne, umiejętności miękkie członków) muszą się odbywać równolegle do działalności gospodarczej. Obniżone limity założycielskie dla spółdzielni socjalnych również pozwalają na łatwiejsze zebranie grupy założycieli wśród osób wykluczonych. Zdaniem Autora, osoby prawne, NGO, jednostki samorządu terytorialnego, kościelne osoby prawne powinny zakładać spółdzielnie socjalne tylko wtedy, gdy nie zbierze się grupa osób fizycznych zdolnych do ich założenia. Natomiast NGO i jednostki samorządu terytorialnego zdecydowanie powinny włączać się w działalność istniejących już spółdzielni socjalnych, stanowiąc istotne wsparcie merytoryczne, poradnicze a samorządy powinny udostępniać na preferencyjnych warunkach nieruchomości, które mogą służyć jako siedziby i miejsca wykonywania działalności gospodarczej, produkcyjnej lub usługowej. Wzmocnienie



stabilności zatrudnienia spółdzielców w stosunku do warunków kodeksowych ma na celu zapewnienie poczucia bezpieczeństwa osób wykluczonych, które w innym razie miałyby ograniczone możliwości zarobkowania. Tej stabilizacji zatrudnienia mają również służyć ograniczenia dysponowania majątkiem spółdzielczym, tj. przeznaczanie nadwyżek bilansowych na cele związane z działalnością reintegrującą i społeczną spółdzielni. Organy spółdzielni socjalnej nie różnią się niczym od tych przewidywanych w Prawie spółdzielczym. Jedynie ze względu na mniejsze rozmiary spółdzielni socjalnych, mało prawdopodobne jest funkcjonowanie w nich zebrań grup członkowskich. Dlatego zdaniem Doktoranta należy też dążyć, aby spółdzielcy z grup wykluczonych w coraz większym stopniu brali udział w pracach organów decyzyjnych spółdzielni, szczególnie w kierującym bieżącą działalnością zarządzie, który na początku powinien składać się z doświadczonych zewnętrznych specjalistów.

Zgadzam się z poglądem zaprezentowanym przez Pana magistra Marcina Pleśniaka, że pojęcie zawodowej i społecznej reintegracji członków i pracowników spółdzielni socjalnej jest pojęciem zakresowo szerszym i obejmującym dużo więcej działań i większą grupę odbiorców niż pojęcie rehabilitacji zawodowej i społecznej.

Cenne jest (zarówno w tym rozdziale, jak i pozostałych) częste i przemyślane prezentowanie własnego zdania i opinii co do omawianych zagadnień. Autor nie tylko trafnie selekcyjnie prezentowane poglądy doktryny, ale również twórczo je interpretuje i rozwija. W sposób umiejętny prowadzona jest analiza prezentowanych problemów, a co szczególnie istotne formułowane są obiekcje i zastrzeżenia co do badanych kwestii.

Wielokrotnie na stronach tego rozdziału, jak i całej pracy, pojawia się termin „wykluczenie społeczne”. Interesującym byłoby poszerzenie wątków z nim związanych, gdyż akurat w tym obszarze odczuwalny jest pewien niedosyt, a jest to jedno z pojęć kluczowych dla niniejszej dysertacji. Jedynie na str. 361 czytamy, że zagrożenie wykluczeniem polega na trudnej sytuacji życiowej zarówno w aspekcie materialnym, jak i perspektyw życiowych – jest to izolacja, marginalizacja.

Rozdział czwarty „Działalność gospodarcza spółdzielni socjalnych” pogłębia kwestie takie jak: pojęcie i cechy działalności gospodarczej, pojęcie przedsiębiorcy w prawie polskim, pojęcie przedsiębiorstwa, spółdzielnia socjalna a działalność gospodarcza.

W niniejszym rozdziale zostały scharakteryzowane kluczowe pojęcia związane z aktywnością gospodarczą, tj. działalność gospodarcza, przedsiębiorca i przedsiębiorstwo. Zostały one zestawione z celami działalności spółdzielni socjalnej jako podmiotu

hybrydowego, którego zysk musi równoważyć zapewnienia reintegracji zawodowej i społecznej członków spółdzielni. Zdaniem Autora oba cele są równoważne i jeden nie będzie realizowany w pełni bez realizacji drugiego. O ile jeszcze działalność gospodarcza może być realizowana bez realizacji celów społecznych, o tyle forma spółdzielni socjalnej byłaby zdecydowanie formą pozorną i pozbawioną swojego podstawowego sensu/celu. Działalność reintegrująca może i mogłaby się odbywać bez czynnika ekonomicznego, jednak taki podmiot byłby skazany na dotacje bądź publiczne, bądź dobrą wolę i dotacje od osób i podmiotów prywatnych. Dlatego jak podkreśla Doktorant - idea spółdzielczości socjalnej wymusza równoważenie obu celów działalności spółdzielni socjalnych w obu równie ważnych sferach. Zdaniem Autora, spółdzielnie socjalne muszą być podmiotami zarówno prowadzącymi efektywną ekonomicznie działalność gospodarczą, ale i efektywną w zakresie reintegracji zawodowej i społecznej działalność pozaeconomiczną. Spółdzielnia socjalna ani nie może być „drapieżnym” przedsiębiorcą nastawionym jedynie na zysk, ale nie może też być instytucją socjalną zapewniającą swoiste bezpieczne, kolokwialnie mówiąc, „cieplarniane” warunki egzystencji swoich członków.

Zarówno w tym, jak i pozostałych rozdziałach, Autor dokonał prawidłowego doboru właściwych dla analizowanej materii aktów prawnych, jak i w interesujący sposób je zaprezentował.

W ramach rozdziału piątego „Pozaeconomiczna działalność spółdzielni socjalnych” zaprezentowano: działalność spółdzielni socjalnej w sferze pożytku publicznego, działalność spółdzielni socjalnej w sferze reintegracyjnej, działalność spółdzielni socjalnej w sferze oświatowo-kulturalnej i społecznej, spółdzielnia socjalna jako podmiot ekonomii społecznej/przedsiębiorstwo społeczne. Autor na stronie 204 słusznie zauważa, iż w przypadku reintegracji społecznej „konieczne jest określenie zapotrzebowania na różne czynniki tworzące zbiorowość społeczną, występujące w sferze norm i wartości (...)”. Pokazuje to na aksjologiczne osadzenie prowadzonych rozważań. Jednocześnie nie nastąpiło pogłębienie analizy co do aksjologicznego kontekstu funkcjonowania spółdzielni socjalnych, co również stanowiłoby niezwykle interesujący wątek. Rozumiem jednak, że przy tak rozbudowanej tematyce, w którymś momencie należy postawić kropkę.

Autor słusznie zauważa, że mamy do czynienia ze zaktualizowanym w 2019 roku Krajowym Programem Rozwoju Ekonomii Społecznej, ale wymagałoby to posługiwania się tytułem zmienionym przez § 1 pkt 1 uchwały nr 11 z dnia 31 stycznia 2019 r. (M.P.2019.214) zmieniającym nin. uchwałę z dnia 28 lutego 2019 r., czyli: „Krajowy Program Rozwoju

Ekonomii Społecznej do 2023. Ekonomia Solidarności Społecznej”. Pozwoliłoby to również na wpisanie - już na tym etapie rozważań - spółdzielni socjalnej do puli podmiotów przynależnych ekonomii solidarnej. Wątek spółdzielni socjalnej jako podmiotu ekonomii solidarnej wymagałby w mojej ocenie większego wyeksponowania.

Zgadzam się z Autorem, że dyskusyjne jest zaliczanie towarzystw ubezpieczeń wzajemnych do puli podmiotów przynależnych do ekonomii społecznej. Choć jak słusznie podkreśla Doktorant (przywołując stosowną literaturę) stanowisko to nie jest jednolicie przyjmowane.

Podsumowując rozważania dotyczące pozaekonomicznej działalności spółdzielni socjalnej, Doktorant podnosi, iż jej zasięg i stopień zaawansowania jest determinowany bardziej efektywnością prowadzonej przez spółdzielnię działalności gospodarczej, niż wsparcia z innych środków. Zdaniem Autora, efektywność gospodarcza rzutuje na efektywność omówionych aktywności, działań pozaekonomicznych.

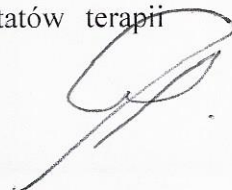
W rozdziale szóstym „Mechanizmy wsparcia spółdzielni socjalnej” przeanalizowano podmioty publiczne wspierające spółdzielnie socjalne, czynne formy wsparcia spółdzielni socjalnych, bierne formy wsparcia spółdzielni socjalnych, spółdzielnia socjalna w zamówieniach publicznych, konsorcjum spółdzielni socjalnych.

Należy zasugerować Autorowi sięgnięcie do bardziej aktualnej literatury przedmiotu odnośnie analizy kwestii dotyczących problematyki samorządu terytorialnego.

Jako szczególnie interesujące postrzegam zagadnienia czynnego i biernego wsparcia spółdzielni socjalnych.

Niniejszy rozdział ma na celu przedstawienie dostępnych spółdzielcom socjalnym form wsparcia ich działalności. Spółdzielnie socjalne wymagają wsparcia ze strony podmiotów publicznych. Podział wsparcia na czynne i bierne ma na celu zdaniem Doktoranta systematyzację form wsparcia jednak nie można przesądzać, które z nich jest ważniejsze.

Słusznie Pan magister Marcin Pleśniak zauważa, że dużą wagę mogą mieć w przyszłości możliwości udziału spółdzielni socjalnych w zamówieniach publicznych, a szczególnie w tych podprogowych, które opiewając na niezbyt duże sumy mogą jednak być istotnym komponentem działalności gospodarczej spółdzielców socjalnych. Wykonywanie zamówień dla podmiotów publicznych szczególnie na rynku lokalnym może mieć pozytywny wpływ na postrzeganie spółdzielców na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego. Wreszcie możliwość tworzenia konsorcjów spółdzielczych może mieć potencjalnie wpływ na tworzenie kompleksów gospodarczych spółdzielni socjalnych, ale i NGO czy warsztatów terapii



zajęciowej, które zdobędą silniejszą pozycję na rynkach lokalnych czy regionalnych włączając, nawet osoby z większymi deficytami czy intelektualnymi, czy społecznymi (takie są w warsztatach terapii zajęciowej), w życie gospodarcze danego regionu.

Rozdział siódmy „Kontrola i nadzór nad działalnością spółdzielni socjalnych” przybliży pojęcie kontroli i nadzoru, lustrację jako specyficzną formę nadzoru spółdzielczego, kontrolę/nadzór/lustrację w spółdzielniach socjalnych, nadzór reglamentacyjny w spółdzielczości socjalnej.

Doktorant prawidłowo eksponuje, że nadzór i kontrola nad spółdzielniami ma różne cele. Przede wszystkim służą poprawie zarządzania i efektywności działań prowadzonych przez spółdzielnie socjalne. Ponadto kontrola i nadzór są niezbędne dla prawidłowego procesu wychodzenia z trudnych życiowych „zakrętów”, wywołanych albo problemami zdrowotnymi, albo ciężkimi przeżyciami, które wyalienowały spółdzielców z życia społeczno-zawodowego.

Ostatni z rozdziałów „Spółdzielnia socjalna jako nowe ujęcie podmiotu gospodarczego” przybliży cechy spółdzielni socjalnej jako przedsiębiorcy, spółdzielni socjalnej jako przedsiębiorcy społecznego. Następnie Autor podejmuje rozważania nad wprowadzeniem kategorii własności społecznej, jak również postrzega spółdzielnię socjalną jako przykład nowego ujęcia podmiotu gospodarczego.

Jako szczególnie cenne w ramach niniejszego rozdziału postrzegam rozważania osadzone w regulacjach Konstytucji RP. Niniejszy rozdział ma na celu wskazanie specyfiki, jaka wyróżnia spółdzielnię socjalną prowadzącą działalność gospodarczą na tle innych podmiotów taką działalność prowadzących. Po uwzględnieniu całokształtu regulacji i doktryny na podstawie niniejszego rozdziału i wszystkich poprzednich, Pan magister Marcin Pleśniak stwierdza, iż jest to podmiot o specyficznej dwoistej naturze. Jest z pewnością przedsiębiorcą wykonującym działalność gospodarczą, spełniającą założenia definicji z art. 3. Prawa przedsiębiorców. Jednak spółdzielnia socjalna, gdyby była jedynie przedsiębiorcą mogłaby być uznawana za zwykłą spółdzielnię zrzeszającą ludzi w celu wspólnego wykonywania działalności gospodarczej, w oparciu o zrzeszeniową i demokratyczną strukturę spółdzielni. Spółdzielnia socjalna zrzesza odgórnie i ściśle wyodrębnioną przez ustawodawcę grupę ludzi zagrożonych wykluczeniem społecznym, którzy zrzeszają się w spółdzielniach socjalnych nie tylko w celu świadczenia pracy wykonywania działalności gospodarczej, lecz również w celu powrotu do pełnego życia zawodowego społecznego, zaburzonego przez ciężkie przeżycia życiowe bądź pewne deficyty fizyczne czy intelektualne wywołane różnymi czynnikami. Spółdzielnia



socjalna jest też oczywiście podmiotem ekonomii społecznej/przedsiębiorcą społecznym. Autor ma zastrzeżenia dotyczące konieczności przedkładania świadczenia usług społecznych nad osiąganie zysku, lecz nie dyskwalifikuje to spółdzielni z tej grupy, tym bardziej że trwają prace nad nadaniem pojęciu ekonomii społecznej i jej podmiotów legalnych definicji i ujęciu ich w ramy ustawy. Wreszcie autor postuluje przywrócenie z koniecznymi ze względu na zmienione warunki ustrojowo-społeczno/gospodarcze rodzaj własności tj. własności społecznej, bądź spółdzielczej publicznej, bądź spółdzielczej społecznej, w opozycji do zarysowanej przez H. Ciocha własności spółdzielczej prywatnej. Własność ta opierałaby się o ekonomiczne pojęcie własności grupowej, należącej do wszystkich członków spółdzielni socjalnej. Argumenty przemawiające za takim ukształtowaniem własności spółdzielczej prowadzą się głównie do pochodzenia, do źródeł, z których pochodzą środki przeznaczone na wkłady członkowskie pochodzące w dużej mierze ze środków publicznych. Wreszcie autor stawia postulat ukształtowania nowego rozumienia pojęcia podmiotu gospodarczego, które opierałoby się o przedmiotowe jego rozumienie, tj. konieczność wykonywania działalności gospodarczej i równoległe i równorzędne wykonywanie innej aktywności. To nowe pojęcie służyłoby doktrynie za środek klasyfikacji takich specyficznych, mogących się pojawiać w przyszłości w coraz większej liczbie form prawnych podmiotów, które będą łączyć równoległe działalność gospodarczą z inną aktywnością.

Doktorant łączy wątki prezentowane w ramach poszczególnych rozdziałów, wykazując związki treściowe między nimi, co w efekcie przekłada się na prawidłową, zwartą kompozycję dysertacji.

3. Ocena selekcji i sposobu wykorzystania źródeł

Ustalenia czynione w ramach rozprawy zostały należycie podbudowane warstwą doktrynalną. Zebrana została bogata literatura przedmiotu (12 stron), którą Autor w sposób umiejętny wykorzystał w ramach pracy.

Uznać należy, że Pan magister Marcin Pleśniak wykorzystał reprezentatywne pozycje w obranym zakresie badawczym, a oparte na nich rozważania wskazują na należyłą orientację Autora w analizowanych obszarach, pogłębione są również poprzez sięgnięcie do stosownego orzecznictwa.

Doktorant umiejętnie korzysta z bogatego i należycie dobranego materiału normatywnego.



4. Uwagi formalne

Praca napisana jest w sposób staranny i przejrzysty, stanowiąc dla odbiorcy interesujący intelektualnie materiał. Nie dostrzegam istotnych uchybień warsztatowych, natury redakcyjno-językowej. Jedyne na co należałoby zwrócić uwagę (z obowiązku recenzenta) to przywoływanie art. 55 ze znaczką 1 – 55 [1] Kodeksu cywilnego.

Konkluzja

Niewątpliwie Autorowi udało się sprostać wyznaczonemu tematyką rozprawy zadaniu. Czynione wywody zostały zaprezentowane w sposób przekonujący, oparty na należytej dobranej literaturze i orzecznictwie, z jednoczesnym formułowaniem własnych przemyśleń i wniosków; stanowiąc oryginalny dorobek Doktoranta. Zarówno sama tematyka pracy, jak i poruszane w niej zagadnienia oraz sposób ich przybliżenia zasługują w pełni na aprobatę. Zaprezentowane w pracy rozważania i wyprowadzane z nich wnioski są wyrazem osobistych przemyśleń Autora i są Jego oryginalnym dorobkiem.

W konsekwencji stwierdzić należy, że rozprawa Pana magistra Marcina Pleśniaka "Spółdzielnia socjalna jako podmiot gospodarczy" odpowiada ustawowym warunkom przewidzianym dla rozpraw doktorskich i może stanowić podstawę dalszych stadiów przewodu doktorskiego.

Dlatego z pełnym przekonaniem stawiam wniosek o dopuszczenie do publicznej obrony.

A handwritten signature in black ink, appearing to read "Prof. dr hab. Andrzej Gajda". The signature is written in a cursive, flowing style.